**Jubileusz 10-lecia Armedis**

**Jak leczyć - to skutecznie, jak świętować – to z pompą. Dziesiąte urodziny Armedis – jednego z najlepszych ośrodków rehabilitacyjnych na Podlasiu – będą więc huczne. Świętowanie potrwa od 4 do 11 listopada.**

Okrągły jubileusz to święto nie tylko załogi Armedis, ale także pacjentów. Należy się zatem spodziewać prezentów, np. w postaci bezpłatnych konsultacji ze specjalistami. Armedis przygotował też pulę voucherów na zabiegi rehabilitacyjne w niższych cenach.

Od 10 lat Ośrodek Rehabilitacji Armedis pomaga pacjentom wrócić do sprawności, uporać się z bólem, odzyskać fizyczną kontrolę nad swoim ciałem. Ośrodek specjalizuje się w leczeniu wad postawy dzieci, rehabilitacji noworodków, terapii poporodowej, prowadzi także rehabilitację dorosłych. Tym, co wyróżnia ARMEDIS, jest szeroki zakres metod stosowanych przez terapeutów. Są one zawsze dobierane indywidualnie i dostosowywane do schorzeń pacjenta.

Terapia manualna, terapia czaszkowo-krzyżowa, metoda Mulligena, metoda McKenzego, FDM, metoda Cyriaxa, terapia manualna w modelu holistycznym dr Andrzeja Rakowskiego – to tylko niektóre techniki stosowane w Ośrodku i z sukcesem łączone przez terapeutów. Dlaczego jest ich tak dużo?

- Szeroka wiedza pozwala nam łączyć metody i techniki tak, by jak najlepiej pomóc pacjentowi w bólu i chorobie. Tym bardziej, że coraz częściej spotykamy się ze skomplikowanymi przypadkami, z którymi nie poradzilibyśmy sobie mając jedynie ograniczoną wiedzę. Czasami trzeba pomóc nie tylko ciału, ale też wyciszyć emocje pacjenta, w czym idealnie sprawdza się terapia cranio-sacralna. W mojej wizji rozwoju Armedis zawsze na pierwszym miejscu był i będzie rozwój oraz kształcenie zespołu – mówi Anna Owczarczuk-Stanirska, właścicielka Ośrodka Armedis.

Armedis, tak jak niemal każdy biznes, start miał dość skromny. Na początku był to niewielki gabinet rehabilitacyjny, mieszczący się na 70 metrach kwadratowych przy ul. Przygodnej 14, w którym pracowało dwóch terapeutów. Po dziesięciu latach ten sam pozostał tylko adres, bo Armedis to dziś sporych rozmiarów ośrodek, który może przyjąć ponad 100 osób dziennie. Do dyspozycji pacjentów jest tu profesjonalnie wyposażone zaplecze do terapii indywidualnej (5 gabinetów), nowoczesna sala do ćwiczeń oraz dwa gabinety zabiegowe do terapii falami radiowymi. Aktualnie w Armedis pracuje 13 osób.

Najważniejszym wyznacznikiem rozwoju Ośrodka jest jednak wzrost liczby pacjentów. - W pierwszych miesiącach przychodziło do nas kilkunastu pacjentów dziennie, teraz w pracowity dzień przyjmujemy nawet 120 osób. Tym, co nas cieszy najbardziej, jest to, że pacjenci nas polecają, a jeśli zajdzie taka potrzeba, chętnie do nas wracają. Czasami mamy pod opieką całe rodziny, co jest dużym dowodem zaufania - mówi Anna Owczarczuk-Stanirska, właścicielka Armedis.

Co ważne, Armedis jest placówką, w której pacjenci mogą skorzystać nie tylko z indywidualnej pomocy terapeutycznej, ale także z zajęć grupowych. W Ośrodku prowadzone są programy „Zdrowy kręgosłup”, zajęcia dla mam z niemowlętami: „Mama Plus”i „Kino z Maluchem” oraz ,,Radosne oczekiwanie - spotkanie dla kobiet w ciąży’’.

Pacjenci Armedis często widują swoich terapeutów w koszulkach z napisem „FIZJOWARIACI”. To dlatego, że wszyscy oni są pozytywnie zakręceni na punkcie aktywnego stylu życia. Ania Stanirska-Owczarczuk biega i ćwiczy trx oraz akrojogę, Ewelina Kamińska jeździ na rowerze i bierze udział w maratonach rowerowych, Paulina Czajka uwielbia pilates i biega, Ania Wiszowata uprawia jogę, Marek Zabłocki jazdę na rowerze, Emilka Gawryluk wspinaczkę wysokogórską, Sylwia Osypiuk uprawia sport rekreacyjnie i jest orędowniczką zdrowego stylu życia. W wielu aktywnościach biorą też udział wspólnie, jako Drużyna Zakładowa Armedis. Terapeuci jako team startują w regionalnych imprezach biegowych, np. Hero Run czy sztafecie maratońskiej Electrum Ekiden.! Często do takich zawodów stają ramię w ramię ze swoimi zrehabilitowanymi pacjentami.

- Największą satysfakcję mam z tego, że udało mi się zebrać fajną ekipę, która patrzy w tym samym kierunku i chce się rozwijać. Wspieramy się i ufamy sobie. Mam też wspaniałych pacjentów, z wieloma się nawet przyjaźnię. Mogę powiedzieć, że mam szczęście do ludzi – mówi Anna Owczarczuk-Stanirska.